Sygn. akt I.Ca 267/19

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2019r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Agnieszka Kluczyńska
Sędziowie:	SO Joanna Walczuk (spr) SO Mirosław Krzysztof Derda
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marzena Miksza

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa T. K.

przeciwko (...) S.A. w R.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego (...) S.A. w R.

od wyroku Sądu Rejonowego w Augustowie

z dnia 14 maja 2019r., sygn. akt I C 472/17

I.Zmienia zaskarżony wyrok w pkt. I w ten sposób, iż powództwo oddala.

II.Zmienia zaskarżony wyrok w pkt. II w ten sposób, iż zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I-ej instancji oraz kwotę 4.097,38 zł (cztery tysiące dziewięćdziesiąt siedem złotych 38/100) tytułem zwrotu pozostałych kosztów procesu przed Sądem I-ej instancji.

III. Zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem II -ej instancji .

SSO Joanna Walczuk SSO Agnieszka Kluczyńska SSO Mirosław Krzysztof Derda

Sygn. akt: I.Ca.267/19

UZASADNIENIE

Powódka T. K. w pozwie skierowanym przeciwko (...) S.A. domagała się zasądzenia od pozwanego na jej rzecz kwoty 12.288,15 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 08 kwietnia 2017 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia

od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania sądowego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka wskazała, iż w dniu 04 września
2001 roku zawarła z pozwanym umowę sprzedaży energii elektrycznej nr (...), w ramach której pozwany zobowiązał się dostarczać energię elektryczną do jej nieruchomości. W wykonaniu w/w umowy pozwany dokonywał rozliczeń poboru energii oraz wystawiał faktury VAT za energię elektryczną i usługi dystrybucyjne. W związku ze znacznym wzrostem poboru energii elektrycznej powódka w dniu
20 grudnia 2016 roku zleciła wykonanie usługi polegającej na laboratoryjnym sprawdzeniu prawidłowości działania układu pomiarowo-rozliczeniowego. W ramach przeprowadzonej w dniu 21 grudnia 2016 roku kontroli pozwany m. in. sprawdził układ pomiarowo-rozliczeniowy, sprawdził stan oplombowania oraz wymienił licznik. Zdjęty licznik został przesłany przez pozwanego do dokonania ekspertyzy przez (...) Sp. z o.o. w B.. W opinii sporządzającego ekspertyzę licznik nie spełnia wymagań aktualnie obowiązujących przepisów metrologicznych. Wskazania licznika charakteryzują się dużymi dodatnimi błędami przekraczającymi wartości dopuszczalne. Zdaniem sporządzającego ekspertyzę spowodowane jest to rozmagnesowaniem wewnętrznego magnesu licznika zewnętrznym polem magnetycznym o dużej sile i działanie to stanowi ingerencję mającą wpływ na zafałszowanie pomiarów dokonywanych przez układ pomiarowo-rozliczeniowy. W związku z powyższym, faktury wystawiane przez pozwanego opiewały na znacznie wyższe kwoty niż kwoty przy prawidłowo działającym liczniku, a średnia błędu wskazań licznika wyniosła 42,46%. Powódka podkreśliła, iż nie ingerowała w żaden sposób w funkcjonowanie licznika i nie ponosi winy za jego wadliwe funkcjonowanie. W jej ocenie uszkodzenie licznika mogło nastąpić w wyniku np. wyładowania atmosferycznego, zaś zawyżenie pomiarów miało miejsce od co najmniej listopada 2009 roku. Pismem z dnia 28 marca 2017 roku powódka wezwania pozwanego do zapłaty na jej rzecz kwoty 12.288,15 zł stanowiącej równowartość kwot, jakie powódka uiściła na jego rzecz w okresie rozliczeniowym od listopada 2009 roku do listopada 2016 roku. W odpowiedzi pozwany odmówił zapłaty wskazanej wyżej należności, twierdząc że brak jest podstaw do spełnienia roszczenia powódki.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 24 lipca 2017 roku, sygn. akt: I.Nc.358/17, Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny uwzględnił żądanie pozwu w całości, orzekając jednocześnie o kosztach procesu.

Od powyższego orzeczenia pozwany (...) S.A. wniósł sprzeciw zaskarżając je w całości, zgłaszając zarzut niewłaściwości miejscowej Sądu oraz wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego do powódki na jego rzecz.

Uzasadniając swe stanowisko wskazał, iż strona powodowa nie przedstawiła konkretnych i szczegółowych wyliczeń, mają one jedynie charakter rozważań teoretycznych i nie są prawidłowe. Skarżący stwierdził, iż powódka twierdząc, że zawyżenie pomiarów miało miejsce od listopada 2009 roku nie podaje skąd to wie, że konkretnie od tego momentu, chyba że spowodowała wówczas uszkodzenie licznika i miała świadomość zawyżenia wskazań i przez blisko 8 lat uiszczała zawyżoną wg niej należność. W ocenie pozwanego już z tego względu powództwo winno zostać oddalone. Pozwany przyznał, iż posiadany przez powódkę licznik został rozmagnesowany, co skutkuje zawyżaniem przez niego wskazań zużycia energii elektrycznej. Jednak takiego rozmagnesowania można dokonać za pomocą magnesu neodymowego, a kontrola wykazała, iż na obudowie licznika znajdują się otarcia. W Protokołach z Ekspertyz nr (...) oraz (...) (...) wykluczone zostało samoczynne rozmagnesowanie się licznika, ekspert wprost wskazał przyczynę nieprawidłowości, którymi było przyłożenie silnego pola magnetycznego do licznika. Spowodowane przez samą powódkę lub przez osoby z nią związane uszkodzenia licznika nie może być podstawą do zwrotu jakichkolwiek nadpłat wynikających z błędnych wskazań.

Wyrokiem z dnia 14 maja 2019 r., w sprawie sygn. akt: I.C.472/17, Sąd Rejonowy w Augustowie I Wydział Cywilny zasądził od pozwanego (...) S.A. w R. na rzecz powódki T. K. kwotę 12.288,15 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 08.04.2017 r. do dnia zapłaty (pkt I) oraz zasądził od pozwanego (...) S.A. w R. na rzecz powódki T. K. kwotę 4.372 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt II).

P. ż sze rozstrzygni ę cie zapad ł o w oparciu o nast ę puj ą ce ustalenia faktyczne i rozwa ż ania prawne:

W ocenie Sądu I instancji, bezspornym w przedmiotowej sprawie jest, że posiadany przez powódkę T. K. licznik energetyczny został rozmagnesowany, co skutkowało zawyżeniem przez niego wskazań zużycia energii elektrycznej. Osią sporu natomiast było to w jaki sposób i w jakich okolicznościach doszło do jego rozmagnesowania, od jakiego momentu doszło do zawyżenia pomiarów oraz wyliczanie zwrotu nadpłaty z nienależnie uiszczonych przez powódkę należności wynikających z faktur. Oceniając te rozbieżne stanowiska stron, co do zasadności przedmiotowego powództwa jak i wysokości żądanej kwoty, Sąd Rejonowy uznał, że wyłącznie twierdzenia powódki i to w całości zasługują na wiarę. Przytaczając treść art. 410 § 2 k.c. i art. 405 k.c., Sąd I instancji wskazał, iż rozstrzygając przedmiotowy spór posłużył się nie tylko dokumentami zgromadzonymi w aktach sprawy, a przedstawionymi przez stronę powodową, jak również zeznaniami świadka A. K., ale przede wszystkim dowodem obiektywnym - opinią biegłego sądowego z zakresu sieci i instalacji elektrycznych i ochrony przed wyładowaniami atmosferycznymi R. J., który wskazał, iż czynnikami mogącymi mieć wpływ na pracę licznika i zaburzyć jego poprawne funkcjonowanie mogą być zewnętrzne silne pole magnetyczne, wyładowania atmosferyczne lub wysoka temperatura. Ponadto brak dokumentacji fotograficznej z przeprowadzonej kontroli w domu powódki z demontażu licznika oraz z badań jakim był poddawany licznik w laboratorium jest dla biegłego niezrozumiała, co w konsekwencji utrudniło ocenę kiedy powstały ślady widoczne na zdemontowanym urządzeniu. Z dokumentów udostępnionych biegłemu przez operatora wynika, że wystąpiły na linii przepięcia, które potencjalnie mogą się przyczynić do niepoprawnego działania licznika. Stąd biegły nie mógł jednoznacznie stwierdzić, że miał miejsce nielegalny pobór energii elektrycznej. Zatem oceniając tę opinię całościowo jako w pełni fachową, rzeczową, rzetelną i pełną, a także niebudzącą wątpliwości w świetle zasad doświadczenia życiowego, Sąd I instancji obdarzył ją zaufaniem w całości i podzielił wnioski w niej zawarte, uznając że w niniejszej sprawie nie doszło do nielegalnego poboru energii elektrycznej przez pozwaną, lecz do samoczynnego błędnego funkcjonowania licznika, który zawyżył jego pomiary, wskutek czego wystawione przez pozwanego faktury opiewały na znacznie zawyżone kwoty niż kwoty przy prawidłowo działającym liczniku. Ponadto przepięcia występujące na linii, które potencjalnie mogły się do tego przyczynić, zaobserwował i zgłaszał pozwanemu mąż powódki, a wówczas działanie służb operatora ograniczone było tylko do usunięcia uszkodzonego przyłączy bezpiecznika lub zwarcia. Dokonując takiej oceny Sąd Rejonowy miał też na uwadze postawę strony pozwanej, która konsekwentnie twierdziła, że powódka przyczyniła się do rozmagnesowania licznika przykładając do niego magnes neodymowy i dokonując otarć licznika, jednakże z opinii biegłego jednoznacznie wynika, że do zadrapania licznika mogło również dość w czasie jego demontażu przez pracowników pozwanego. Ponadto strona pozwana konsekwentnie wnosiła o załączenie w poczet materiału dowodowego akt sprawy I.C.53/18 tut. Sądu, bowiem w sprawie tej stwierdzono, iż powódka działając silnym polem magnetycznym na silnik elektryczny zniszczyła ustrój tego licznika. Tymczasem Sąd Rejonowy uznał wniosek ten za chybiony, gdyż, jak również wskazał Sąd Okręgowym w Suwałkach w postanowieniu z dnia 26 marca 2018 r., niniejszej postępowanie toczy się pomiędzy innymi stronami i dotyczy innego roszczenia niż w sprawie o sygn. akt: I.C.53/18. Nadto Sąd I instancji podkreślił, iż przedmiotowe postępowanie dotyczy nienależnego świadczenia wynikającego z wystawienia zawyżonych rachunków za energię elektryczną dostarczaną na nieruchomość powódki na podstawie umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej z pozwanym, zaś w sprawie I.C.53/18 dotyczyło należności z tytułu nielegalnego poboru energii na nieruchomość powódki. W tych wszystkich okolicznościach Sąd Rejonowy oddalił wniosek pozwanego o dopuszczenie dowodu z akt sprawy I.C.53/18 i posłużył się jedynie dowodami zgormadzonymi w niniejszej sprawie. Z tych wszystkich względów, Sąd Rejonowy podzielając opinię biegłego sądowego R. J. oraz analizując wszystkie inne dowody zgromadzone w sprawie i postawę obu stron ostatecznie ustalił, iż doszło do nienależnego świadczenia wynikającego z wystawienia zawyżonych rachunków za energię elektryczną dostarczaną na nieruchomość powódki na podstawie umowy sprzedaży energii elektrycznej zawartej pomiędzy powódką a pozwanym. W ocenie Sądu I instancji, powódka nienależnie uiściła kwotę 12.288,15 zł, która stanowi 42,46% należności za energię elektryczną, jaka została zapłacona przez nią na podstawie faktur VAT wystawionych przez pozwanego, bowiem zawyżenie pomiarów miało miejsce, od co najmniej listopada 2009 r. O odsetkach Sąd Rejonowy orzekł w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c., zaś o kosztach procesu orzeczono z mocy art. 98 § 1 k.p.c..

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany (...) S.A., zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

I. naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 411 pkt 1 k.c., poprzez jego niezastosowanie;

2. art. 411 pkt 2 k.c., poprzez jego niezastosowanie;

3. § 43 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Gospodarki z dnia 04 maja 2007 roku w sprawie szczegółowych warunków funkcjonowania systemu elektroenergetycznego, poprzez jego niezastosowanie;

4. art. 6 k.c. w zw. z art. 410 k.c., poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że to na pozwanym spoczywa ciężar dowodu w zakresie wysokości powstałej szkody, podczas gdy to powódka wywodząc skutki prawne winna była udowodnić fakt bezpodstawnego wzbogacenia/ nienależnego świadczenia na rzecz pozwanej oraz wysokości takiego świadczenia;

II. naruszenie prawa procesowego, tj.:

1. art. 232 k.p.c., poprzez uznanie, iż powód udowodnił fakt wysokości powstałej szkody, podczas gdy powód zgodnie z rozkładem ciężaru dowodu na nim spoczywającym zgodnie z art. 6 k.c. obowiązany był przedstawić dowody na okoliczność wykazania wysokości powstałej szkody ze względu na zakwestionowanie przez pozwanego wysokości szkody;

2. art. 233 k.p.c., przez dokonanie szczątkowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, w tym pominięcie przedstawionych już w sprzeciwie od nakazu zapłaty dowodów protokołów z ekspertyzy
nr (...) i (...) licznika energii elektrycznej oraz protokołu kontroli nr (...);

3. art. 233 k.p.c., przez sprzeczne z logiką wnioski z opinii biegłego J., który nie zbadał spornego licznika energii elektrycznej i podał tylko szereg teoretycznie możliwych przyczyn rozmagnesowania licznika;

III. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebranym materiałem dowodowym.

Mając na uwadze powyższe, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Augustowie do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

W odpowiedzi powódka T. K. wniosła o oddalenie apelacji pozwanego i zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

S ą d Okr ę gowy zwa ż y ł , co nast ę puje:

Apelacja pozwanego (...) S.A. z siedzibą w R. zasługiwała na uwzględnienie w całości.

W ocenie Sądu Okręgowego, dokonana przez Sąd Rejonowy ocena materiału dowodowego prowadząca do wniosku, że twierdzenia powódki w całości zasługiwały na wiarę, a kwota przez nią uiszczona w wysokości 12.288,15 zł, stanowiąca 42,46% należności za energię elektryczną na podstawie faktur VAT wystawionych przez pozwanego, stanowiła nienależne świadczenie, gdyż zawyżenie pomiarów miało miejsce co najmniej od listopada 2009 roku, nie uwzględnia wszystkich aspektów sprawy i w konsekwencji nie jest oceną właściwą, zaś wskazane wyżej zarzuty okazały się w pełni zasadne. Analiza stanu faktycznego przedmiotowej sprawy prowadzi do wniosku, iż powódka nie udowodniła w dostateczny sposób wysokości swego roszczenia, a mianowicie za jaki okres i o ile faktury VAT za pobraną energię elektryczną i usługi dystrybucyjne wystawiane przez pozwanego były zawyżone.

Zatem, podniesione przez skarżącego w niniejszej apelacji zarzuty naruszenia art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c. były trafne i zasadne.

W pierwszej kolejności podkreślić zatem należy, iż każde twierdzenie strony powinno być poparte dowodami. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, istotność ta wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. Obowiązek wskazywania dowodów obciąża przede wszystkim strony i zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, wynikającą z przepisu art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasadę tę w postępowaniu cywilnym realizuje przepis art. 232 k.p.c., który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z powyższych regulacji prawnych wynika, że zasada kontradyktoryjności procesu cywilnego przerzuca ciężar odpowiedzialności za jego wynik na strony, które są dysponentami tego postępowania i powinny wykazywać inicjatywę w przedstawianiu dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W związku z tym powód ma obowiązek dowieść faktów, z których wywodzone jest dochodzone przez niego roszczenie, a zatem musi przede wszystkim wykazać zasadność tego roszczenia (istnienie po stronie pozwanej obowiązku spełnienia żądanego świadczenia). Wskazać bowiem należy, iż instytucja ciężaru dowodu w znaczeniu materialnym służy do kwalifikacji prawnej negatywnego wyniku postępowania dowodowego. Przepis regulujący rozkład ciężaru dowodu określa, jaki wpływ na wynik procesu ma nieudowodnienie pewnych faktów; inaczej mówiąc – kto poniesie wynikające z przepisów prawa materialnego negatywne konsekwencje ich nieudowodnienia. Natomiast funkcją reguły ciężaru dowodu jest umożliwienie (i nakazanie) sądowi merytorycznego rozstrzygnięcia sprawy w sytuacji, gdy nie udało się ustalić leżących u podstaw sporu faktów. W każdym bowiem wypadku spełnienia przesłanek procesowych sąd cywilny obowiązany jest wydać merytoryczne rozstrzygnięcie, niezależnie od tego, czy postępowanie dowodowe przyniosło jakikolwiek efekt. Przepis art. 6 k.c. nakazuje rozstrzygnąć sprawę na niekorzyść osoby opierającej swoje powództwo lub obronę na twierdzeniu o istnieniu jakiegoś faktu prawnego, jeżeli fakt ten nie został udowodniony. Konsekwencją niewykazania przez stronę prawdziwości jej twierdzeń o istotnych faktach jest to, że fakty te nie będą stanowiły podstawy rozstrzygnięcia sądowego, przez co strona nie osiągnie korzystnego dla siebie orzeczenia. Natomiast dla oceny wywiązania się strony ze spoczywającego na niej ciężaru dowodu obojętne jest to, kto przedstawił środki dowodowe pozwalające na ustalenie danego faktu.

Co do zasady powód powinien udowodnić fakty pozytywne, które stanowią podstawę jego powództwa, tj. okoliczności prawo tworzące, a pozwany, jeżeli faktów tych nie przyznaje, ma obowiązek udowodnienia okoliczności niweczących prawo powoda (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2007 r., II CSK 332/07, Legalis nr 161110). Tą regułę jednak Sąd Rejonowy na gruncie przedmiotowej sprawy naruszył.

Zauważyć należy, że Sąd I instancji błędnie ustalił rozkład ciężaru dowodu w niniejszym postępowaniu. Wyłączne na powódce spoczywał bowiem ciężar wykazania, że rozmagnesowanie jej licznika energii elektrycznej nastąpiło w wyniku zdarzenia innego, niż działanie na niego przez nią lub osoby trzecie magnesem neodymowym, gdyż sam fakt jego uszkodzenia i wskazywania błędnych, zawyżonych pomiarów został przez pozwanego przyznany. Okoliczność ta nie została jednak w sposób jednoznaczny dowiedziona.

Biegły sądowy z zakresu sieci i instalacji elektrycznych i ochrony przed wyładowaniami atmosferycznymi R. J. w swojej opinii sporządzonej na potrzeby niniejszego postępowania, a na treści której Sąd Rejonowy głównie oparł zaskarżone orzeczenie, wskazał, iż „dziś nie jest możliwe ustalenie przyczyn uszkodzenia licznika energii elektrycznej w lokalu powódki. (...) Nie można również precyzyjnie ustalić od kiedy i po jakim innym zdarzeniu licznik zaczął działać niepoprawnie". Takie wnioski opinii w żaden sposób nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia przez Sąd Rejonowy, że powódka w pełni wykazała wysokość swego roszczenia oraz że zawyżenie pomiarów miało miejsce co najmniej od listopada
2009 roku. Jak słusznie wskazał pozwany w treści przedmiotowej apelacji, z uwagi na fakt, iż biegły sądowy R. J. nie przeprowadził bezpośredniego badania uszkodzonego licznika powódki, którym nie dysponował, mógł jedynie teoretycznie wskazywać, jakie zdarzenia mogły spowodować jego rozmagnesowanie i w konsekwencji fałszowanie odczytów, poprzez ich zawyżanie. Natomiast Sąd I instancji, wobec takiej treści opinii biegłego sądowego, przyjmuje

wprost, iż jedynie twierdzenia powódki zasługują na uwzględnienie i wiarę „i to w całości". W ocenie Sądu Okręgowego, takie stanowisko Sądu Rejonowego wskazuje na dokonanie wybiórczej i dowolnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Nadto Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia podkreślił, iż wniosek strony pozwanej o załączenie w poczet materiału dowodowego akt sprawy o sygn. I.C.53/18 Sądu Rejonowego w Augustowie uznał za chybiony, gdyż, jak również wskazał Sąd Okręgowym w Suwałkach w postanowieniu z dnia
26 marca 2018 r., niniejsze postępowanie toczy się pomiędzy innymi stronami i dotyczy innego roszczenia niż w sprawie o sygn. akt: I.C.53/18.

W tym miejscu należy podkreślić, iż faktycznie tut. Sąd uchylając postanowienie Sądu Rejonowego w Augustowie z dnia 24 stycznia 2018 roku w przedmiocie zawieszenia postępowania w sprawie przyjął, iż wynik niniejszego postępowania nie jest zależny od rozstrzygnięcia sprawy o sygn. akt: I.C.53/18, zawiłej także przed Sądem Rejonowym w Augustowie z uwagi na brak tożsamości stron i podstawy roszczenia. Jednakże w uzasadnieniu przytoczonego postanowienia, sygn. akt: I.Cz.73/18, Sąd Okręgowy wskazał również, że w sprawach I.C.53/18 i I.C.472/17 występuje tożsamość okoliczności faktycznych. Natomiast Sąd
I instancji w swych ustaleniach i zważeniach prawnych całkiem pominął treść opinii biegłego sądowego przeprowadzonej na potrzeby sprawy o sygn. akt: I.C.53/18, która została załączona do akt niniejszej sprawy, a której treść i wnioski całkowicie odbiegały od tych, do których doszedł biegły R. J..

W tejże opinii biegły sądowy z zakresu elektryczności K. B., po dokonaniu oględzin licznika energii elektrycznej, wykluczył możliwość jego uszkodzenia na skutek przepięcia wywołanego wyładowaniem atmosferycznym, stwierdzając organoleptycznie, iż licznik ten posiada sprawne obwody prądowy i napięciowy (w wypadku zaistnienia przepięcia obwody te nie byłyby sprawne). W oparciu o tę opinię, zarówno Sąd Rejonowy w Augustowie w sprawie o sygn. akt: I.C.53/18 oraz następnie tut. Sąd w toku postępowania apelacyjnego o sygn. akt: I.Ca.191/19, jednoznacznie uznali za uzasadniony wniosek biegłego K. B., iż do uszkodzenia licznika energii objętego umową zawartą przez strony postępowania doszło wskutek oddziaływania silnym zewnętrznym polem magnetycznym (magnesem neodymowym), co skutkowało nielegalnym poborem energii.

Powyższe okoliczności wskazują zatem, że twierdzenia strony powodowej i przedstawione przez nią dowody, które Sąd I instancji dopuścił nie dają podstawy do uwzględnienia powództwa. W ocenie Sądu Okręgowego, przekonanie powódki, że jej twierdzenia o przyczynach uszkodzenia przedmiotowego licznika energii elektrycznej stanowią wystarczające dowody na wykazanie braku z jej strony odpowiedzialności za to uszkodzenie, a w konsekwencji za uiszczanie na rzecz pozwanego zawyżonych opłat, jak sama wskazuje, od niemal 10 lat, jest całkowicie nieuzasadnione i z pewnością nie zasługuje na aprobatę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., zmienił zaskarżony wyrok Sądu I instancji w całości i oddalił powództwo T. K., zaś konsekwentnie do powyższego korekcie podlegało orzeczenie o kosztach procesu zawarte w punkcie II zaskarżonego wyroku. Powódka przegrała wniesione powództwo w całości, zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu zobowiązana jest zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty w postępowaniu przed Sądem I instancji, a stanowiły je koszty zastępstwa procesowego, obliczone stosownie do § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015 r., poz. 1804 ze zm.), jak również pozostałe koszty procesu w wysokości 4.097,38 zł.

O kosztach procesu przed Sądem II instancji (pkt III) również rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Skoro bowiem apelacja pozwanego okazała się w pełni zasadna, to – po myśli art. 98 k.p.c. – T. K. obciąża obowiązek zwrotu kosztów procesu na rzecz strony pozwanej. Do kosztów tych Sąd Okręgowy zaliczył wynagrodzenie fachowego pełnomocnika, który reprezentował (...) S.A. w R., w kwocie 1.800 zł, tj. w stawce wynikającej z § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r. poz. 1804 z późn. zm.).

SSO Agnieszka Kluczyńska SSO Joanna Walczuk SSO Mirosław Krzysztof Derda